

POLONIA WŁOSKA

BIULETYN INFORMACYJNY

Rok 2 numer 1(2)

STYCZEŃ - LUTY

1997



Do czytelników

1797-1997: dwieście lat temu na ziemi włoskiej powstał polski hymn narodowy, znany jako "Mazurek Dąbrowskiego". Został on skomponowany w Reggio Emilia, w tym samym mieście gdzie w styczniu 1797 roku narodziła się włoska flaga narodowa.

W dniu 5 lipca br. odbędą się w Reggio Emilia uroczystości związane z powstaniem Mazurka. Biuletyn pragnie umieszczać, poczynając od obecnego numeru, informacje związane z tym wydarzeniem.

W dniach 8-9 marca br. w Rzymie, w Domu Polskim Jana Pawła II uprzejmie udostępnionym na tę okazję, odbędzie się II Walny Zjazd Związku Polaków we Włoszech. Pierwszy, założycielski zjazd Związku odbył się w tej samej siedzibie 16 i 17 marca ub.r.. Miniony rok był w dużej mierze poświęcony sprawom organizacyjnym, jak: zarejestrowanie Związku, powołanie do życia komisji problemowych przewidzianych w statucie oraz zarejestrowanie biuletynu Związku Polonia Włoska. Istotne było ponadto nawiązywanie kontaktów, również w skali regionalnej, między środowiskami i stowarzyszeniami polonijnymi na terenie Włoch.

II Walny Zjazd będzie okazją do zastanawiania się nad dalszą działalnością Związku i pozwoli nam wszystkim lepiej się poznać. Dlatego życzymy jego uczestnikom owocnych obrad. Sprawozdanie ze Zjazdu i jego wyniki będą omówione w następnym numerze biuletynu.

Pragniemy podziękować wszystkim środowiskom i osobom, które dokonały wpłat na biuletyn, a więc: Ognisku Polskiemu w Turynie, Związkowi Polaków w Mediolanie, środowisku polonijnemu w Toskanii skupionemu wokół pani Marii Gratkowskiej Scarlini, Stowarzyszeniu Polskiemu w San Giuseppe Vesuviano koło Neapolu, Circolo culturale italo-polacco di Osoppo (Udine), panu Andrzejowi Bondarczukowi w Martinsicuro koło Teramo, pani Stelli Cicinelli w Rzymie, pani Grażynie Hudzieczek Berti w Rosoli-na Mare (Rovigo), pani Irminie Jackiewiczowej w Montecatini Terme oraz panu Krzysztofowi Kanclerzowi w Rzymie. Otrzymałyśmy także wpłaty z Neapolu i Palermo od nieznanymi nadawców. Dziękujemy również Polskiemu Ośrodkowi Informacji Turystycznej w Rzymie i Polskim Liniom Lotniczym

LOT za gotowość współdziałania także w 1997 roku przy wydawaniu biuletynu.

Redakcja

Spis treści

- ♦ Z działalności Związku Polaków we Włoszech
- ♦ Pielgrzymka Jana Pawła II do Polski
- ♦ Prodi jedzie do Polski... a Kwaśniewski przyjeżdża do Włoch i do Watykanu
- ♦ 200-lecie powstania Hymnu Polskiego w Reggio Emilia
- ♦ Komunikat SPK Włochy
- ♦ Wspomnienie o Stefanie Plusko, kombatancie Drugiego Korpusu
- ♦ Ślady polskie w Varzi (pod Pavią)
- ♦ Młodzież polska studiująca we Włoszech
- ♦ Polska a Unia Europejska
- ♦ Migawki gospodarcze
- ♦ Lot rozwija skrzydła
- ♦ Informacje turystyczne
- ♦ Komisja Turystyczna Związku Polaków we Włoszech
- ♦ Korespondencje i wydarzenia kulturalne
- ♦ Rozmowa z Markiem Lehnertem dziennikarzem i poetą
- ♦ Wywiad z Bolesławem Michałkiem, krytykiem filmowym
- ♦ XXI Festiwal Polskich Filmów Fabularnych
- ♦ Kongres Filmu Polskiego
- ♦ "Tutto Kieślowski" w Rzymie
- ♦ Migawki
- ♦ Z nowości wydawniczych
- ♦ Nowa organizacja włosko-polska w Rzymie
- ♦ Listy do redakcji.....
- ♦ Adresy placówek polskich we Włoszech.....
- ♦ Sommario in italiano

Z działalności

Związku Polaków we Włoszech

W dniu 1 lutego 1997, w sali przy kościele św. Stanisława w Rzymie, odbyło się w godzinach rannych zebranie Komisji Statutowej, na którym omówiono projekty zmian obecnego Statutu Związku.



W tym samym dniu, o godz. 15-tej, zebrała się Rada Naczelna Związku dla omówienia następujących spraw:

- podsumowanie działalności Rady Naczelnej i Związku w minionym roku;
- omówienie spraw organizacyjnych związanych z II Walnym Zjazdem Związku, który odbędzie się w dniach 8 i 9 marca br. w Rzymie, w Domu Polskim Jana Pawła II, przy Via Cassia 1200;
- zapoznanie się z propozycjami zmian statutowych Związku opracowanymi przez Komisję Statutową i ustalenie, które z nich Rada Naczelna przedłoży Walnemu Zjazdowi do zatwierdzenia;
- ustalenie i rozdział mandatów upoważniających do uczestnictwa z czynnym i biernym prawem wyborczym w Walnym Zjeździe;
- przyjęcie do Związku Polaków we Włoszech Rzymskiego Stowarzyszenia Kulturalnego Włosko-Polskiego (Associazione Italo-Polacca di Roma).



W dniu 1 lutego br. odbyło się też zebranie Komisji Rewizyjnej, która stwierdziła, że rachunkowość Związku prowadzona jest prawidłowo.



Przypominamy, że składki członkowskie, wpłaty na Biuletyn i ewentualne wolne datki na działalność Związku mogą być przekazywane, zaznaczając każdorazowo powód wpłaty ("causale del versamento"), na

c/c n. 91443002

Associazione Generale dei Polacchi in Italia

Via Piemonte 117 - 00187 Roma

**Pielgrzymka Jana Pawła II do Polski
(31 maj-10 czerwiec 1997)**

Jan Paweł II pojedzie do Polski po raz szósty od początku swojego pontyfikatu. W czasie tej wizyty Ojciec Święty weźmie udział w Światowym Kongresie Eucharystycznym we Wrocławiu oraz w uroczystościach związanych z tysiącleciem śmierci patrona Polski Św. Wojciecha w Gnieźnie i z sześćsetleciem Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie.

Papież odwiedzi następujące miasta: Wrocław, Legnicę, Gorzów, Gniezno, Poznań, Kalisz, Częstochowę, Zakopane, Ludźmierz, Kraków, Duklę i Krosno.

Poprzednie podróże Jana Pawła II do Polski odbyły się w latach 1979, 1983, 1987, 1991 (dwa razy) i 1995.

**Prodi jedzie do Polski...
a Kwaśniewski przyjeżdża do Włoch
i do Watykanu**

Premier Włoch Romano Prodi złoży oficjalną wizytę w Polsce 10 marca br. Przewidywane są spotkania z Prezydentem RP Aleksandrem Kwaśniewskim i z przedstawicielami rządu polskiego. Omawiane mają być stosunki dwustronne między obu krajami oraz sprawa członkostwa Polski w NATO i w Unii Euro-pejskiej. Prodiemu towarzyszyć będzie liczna delegacja przedsiębiorców włoskich.



W dniach 6-8 kwietnia br. Prezydent RP Aleksander Kwaśniewski złoży oficjalną wizytę we Włoszech. Uda się do Rzymu i do Mediolanu. Przewidziane są spotkania z Prezydentem Włoch Oscarem Luigi Scalfaro, z przedstawicielami rządu oraz z przedsiębiorcami włoskimi. 7 kwietnia Prezydent Kwaśniewski zostanie przyjęty przez Ojca Świętego na audiencji prywatnej w Watykanie.



Informujemy, że zgodnie z kompetencją terytorialną wszelkie czynności konsularne będą na terenie północnych Włoch dokonywane wyłącznie przez Konsulat Generalny RP w Mediolanie. W związku z zaistniałymi zmianami, Konsulat Hono-rowy w Bolonii powraca do funkcji przedstawicielstwa honorowego.

200-lecie powstania Hymnu Polskiego w Reggio Emilia (1797-1997)

Rys historyczny

Od upadku powstania kościuszkowskiego wśród emigracji wysuwano co pewien czas koncepcję “legionów polskich”. O utworzenie wojska polskiego składającego się z jeńców armii austriackiej zabiegał u rządu francuskiego ośrodek radykalnych wychodźców w Wenecji, z którymi w bliskich stosunkach pozostawał adiutant i doradca Bonapartego, Józef Sułkowski. Uformował on nawet pierwszy “próbny” batalion, o którym niewiele jest wiadomo. O utworzenie wojska polskiego u boku Francuzów zabiegał także Józef Wybicki.

W końcu 1796 r. w kwaterze Bonapartego w Mediolanie (w pałacu Serbellonich) pojawił się przyjaciel Wybickiego, gen. Jan Henryk Dąbrowski z projektem legionów zaakceptowanym już przez francuski Dyrektoriat.

Latem 1797 r. Legiony dynamicznie się rozwijały. Owocowały odezwy wysłane przez Dąbrowskiego i Wybickiego do Polski i do skupisk emigracyjnych. Emigranci, jeńcy i dezercerzy z armii austriackiej, uciekinierzy z zaborów rosyjskiego i pruskiego zgłaszali się bez przerwy w kwaterach legionów w Palmanova, Treviso i w Bolonii. Zwycięstwa Bonapartego, oparcie w bazie organizacyjnej Armii Włoch i udział doświadczonych fachowców wojskowych sprawiały, że realna wydawała się nadzieja na przedarcie się Legionów do Polski.

W lipcu 1797 r. gen. Dąbrowski na czele tysiąca żołnierzy Legionów Polskich kwaterował w Reggio Emilia. Na jego zaproszenie przybył 7 lipca z Paryża Józef Wybicki, który 8 lipca ujrzał legionistów podczas parady wojskowej i pod wpływem emocji wywołanej widokiem polskich mundurów oraz pogłoskami o zbliżającej się nowej wojnie z Austrią, skomponował pieśń Legionów. Prawdopodobnie sam ją odśpiewał podczas przyjęcia w pałacu Rady Miejskiej, wydane w rocznicę zburzenia Bastylji.

Po raz drugi Pieśń Legionów odśpiewano najprawdopodobniej w Caffè dei Luterani, w trakcie przyjęcia wydanego z okazji wyjazdu gen. Dąbrowskiego do Mediolanu, gdzie mieściła się główna kwatera Bonapartego. Ostrożniejsi badacze przyjmują, że Pieśń Legionów Polskich we Włoszech powstała między 9 i 20 lipca 1797 r. w Palazzo Vescovile. Pieśń zdobyła sobie powszechne uznanie po przeniknięciu do Polski.

Warto przypomnieć, iż kilka miesięcy wcześniej, w tymże pałacu przedstawiciele wolnych Włoch zdecydowali o utworzeniu jednej i niepodzielnej republiki, przyjęciu konstytucji wzorowanej na francuskiej z 1793 r., oraz ustanowili flagę włoską, tzw. tricolore - skomponowaną z trzech poziomych pasów:

zielonego, białego i czerwonego (sala ta, tzw. *Sala del Tricolore*, jest obecnie miejscem uroczystych posiedzeń Rady Miejskiej Reggio Emilia).

Dnia 7 stycznia 1997 r., w obchodach 200 rocznicy powstania włoskiej flagi w Reggio Emilia, z udziałem Prezydenta Republiki Włoskiej, Oscara Luigi Scalfaro i przewodniczących obu izb Parlamentu, na zaproszenie organizatorów wziął udział Konsul Generalny RP w Mediolanie, Gerard Pokruszyński.

Dorota Berbec

Odezwa Dąbrowskiego wzywająca do wstępowania do Legionów.

Dąbrowski, generał lejtnant polski, umocowany do formowania Legionów Polskich we Włoszech do Współobywateli!

Wierny ojczyźnie mojej aż do ostatniej chwili walczyłem za wolność pod nieśmiertelnym Kościuszką. Upadła ona wprawdzie, lecz pozostaje nam pocieszająca pamięć, żeśmy wylewali krew naszą za kraj naszych przodków i żeśmy widzieli nasze sztandary triumfujące pod Dubienką, Raławicami, Warszawą i Wilnem.

Polacy! Nadzieja nas jednoczy, Francja triumfuje, walczy ona za sprawę narodu. Starajmyż się osłabić jej nieprzyjaciół, zapewnia ona nam schronienie, oczekujemy lepszych przeznaczeń dla naszego kraju, stawajmy pod jej chorągwiami honoru i zwycięstwa.

Legiony Polskie formują się we Włoszech, na tej ziemi niegdyś świątyni wolności. Już oficerowie i żołnierze, towarzysze prac waszych i waszej waleczności są ze mną, już organizuje się bataliony. Przychodźcie towarzysze moi, rzućcie broń, którą Was nosić zmuszono.

Walczyliśmy za wspólną sprawę narodów, za sprawę wolności pod walecznym Bonaparte, zwycięzcą Włoch. Tryumfy Rzeczypospolitej Francuskiej są naszą jedyną nadzieją, przez nią tylko i jej sprzymierzonych odzyskamy te drogie ogniska nasze, które opuściliśmy ze łzami.

*W kwaterze głównej w Mediolanie
dnia 20 stycznia 1797 r.
polski generał porucznik -
Jan Henryk Dąbrowski*

Komunikat SPK Włochy

W dniu 10 stycznia 1997 r., w lokalu Instytutu Polskiego w Rzymie, odbyło się walne zebranie Stowarzyszenia Polskich Kombatantów we Włoszech.

W czasie obrad omówiono sprawy dotyczące istnienia i dalszej działalności Stowarzyszenia, dokooptowano nowych członków do Zarządu i przedyskutowano inne punkty na porządku dziennym.

Skład obecnego Zarządu:

Prezes: Z. J. Zaremba

I Wiceprezes: M. Rasiej - II Wiceprezes: E. Nowak

Sekretarz generalny: H. J. Piotrowski

Skarbnik: M. Borysowicz

Członkowie: J. Hoffman, T. Słodyk, M. Koziński

Komisja rewizyjna - Sąd koleżeński:

J. Natanson (Przewodniczący);

Ł. Rozenberg, S. Drózdź, J. Kluger, A. Filipowski (Członkowie).

Jedną z powziętych decyzji było przystąpienie SPK do Związku Polaków we Włoszech.

Prosimy o adresowanie korespondencji i przysyłanie składek do:

SPK Włochy

presso l'Istituto Polacco

via Vittorio Colonna 1

00193 Roma

H. J. Piotrowski
Sekretarz generalny

Z. J. Zaremba
Prezes

**Wspomnienie o Stefanie Plusko,
kombatancie Drugiego Korpusu**

27 listopada 1996 roku zmarł w Forli Stefan Plusko. Urodził się 7 lipca 1914 r. w Ryjowcu nieopodal Chełma. Już w wieku pięciu lat traci ojca; wychowaniem sześciorga dzieci zajmuje się matka. Stefan jest najmłodszym spośród rodzeństwa. Kiedy najstarsza siostra przeniosła się do Białegostoku, podążył za nią w poszukiwaniu zawodu. Został krawcem męskim. Ten fach pomoże mu w przyszłości wyżywić i utrzymać własną rodzinę.

Wraz z wybuchem II wojny światowej zostaje powołany do wojska aby bronić granic Ojczyzny. Zostaje wzięty do niewoli przez wojska sowieckie i wywieziony na Syberię.

Po napadzie Niemców na Związek Sowiecki, w myśl powziętego porozumienia z Aliantami, zaczęto tworzyć na tamtejszym terenie oddziały polskie pod dowództwem gen. Andersa. Stefan Plusko otrzymał przydział do artylerii ciężkiej. Od Iranu poprzez Irak, Syrię, Izrael, Jordanię, Egipt - pan Stefan zmierzał ku Europie, aby walczyć z niemieckim wrogiem.

Brał udział w bitwach o Monte Cassino, Anconę, Loreto, Faenzę, Bolonię. Tutaj zostaje go koniec wojny. Wraca do położonego o 60 km od Bolonii miasta Forli, gdzie przyszło mu w tej żołnierskiej tułaczce spędzić czas Bożego Narodzenia 1944 roku. Tutaj poznaje młodą włoszkę Gigliolę Vallicelli, której przyrzeka wierność małżeńską do końca swego życia.

Jest październik 1945 roku. Pan Stefan staje przed wyborem powrotu do ojczyzny opanowanej przez komunistów, od których wycierpiał się wiele w czasie niewoli, czy emigracji. Ostatecznie decyduje się wraz z żoną na wyjazd do Argentyny. Jest rok 1947 kiedy przybywa do Buenos Aires, tutaj może liczyć tylko na siebie i swoją małżonkę. W dwa lata później przychodzi na świat ich jedyna córka. Przez siedem lat wraz z Gigliolą zajmują się kra-wiectwem męskim, poznają wielu przyjaciół polskich i włoskich, którzy podobnie jak oni przybyli tu w poszukiwaniu pracy. Ich dom zawsze był pełen gości. Jednak to nie Argentyna jest celem ich wędrówki; przez Wenezuelę, gdzie mieszkali przez kolejne pięć lat, pragną dostać się do Stanów Zjednoczonych, w których chcą zamieszkać na stałe. Lecz tak się nie stało - wracają do Włoch, do Forli. Na nowo napotykają trudności z podjęciem pracy. Stefan jest obywatelem polskim, dopiero przyznane obywatelstwo włoskie w roku 1966 kładzie kres wszelkim problemom. Podejmuje pracę kierowcy w jednym z przedsiębiorstw budowlanych, później zaś zajmuje się reklamą.

Przez te wszystkie lata nie miał większych problemów ze zdrowiem. Od roku 1988, od pierwszego zawału serca zaczyna się zmaganie z chorobą. Zwycięża nadal, z pomocą swej małżonki, która w tych trudnych chwilach jest nieustannie przy nim. Często nazywał ją swoim aniołem.

Wszyscy, którzy znali pana Stefana odczuwają dziś jego brak. Zawsze otwarty był na wszystko co polskie. Nieraz wprost z ulic Forli zapraszał do swego domu przypadkowo napotkanych rodaków. Ta gościnność była jawnym znakiem jego patriotyzmu.

(Wspomnienie to powstało na podstawie rozmowy przeprowadzonej z małżonką zmarłego Stefana Plusko - Panią Gigliolą Vallicelli).

Ks. Grzegorz Piotr Mrówczyński

Ślady polskie w Varzi (pod Pavią)

Niedaleko Varzi (Pavia), w małej miejscowości Cella di Varzi, położonej malowniczo wśród wzniesień Apeninów, znajduje się kościół niepodobny do innych, kto wie czy nie jedyny na świecie, znany jako Świątynia Braterstwa. Powstał w latach pięćdziesiątych, choć trudno powiedzieć, że jego budowa została zakończona, gdyż każdy może dać swój wkład w jego tworzenie.

Pomysł wzniesienia tego sanktuarium zrodził się pod wpływem doświadczeń ostatniej wojny, a jego autorem był ksiądz-żołnierz, kapelan wojskowy, pragnący odbudować braterstwo po latach nienawiści i zniszczeń. Dzięki jego inicjatywie rozpoczęła się budowa kościoła-pomnika, symbolu pojednania i miłości. Powstał on z gruzów wojny, dostarczanych tu z różnych stron świata, a pierwszy kamień, pochodzący z ruin francuskiego kościoła, został przesłany przez Papieża Jana XXIII. Miejsce to ma szczególny charakter: na

jego konstrukcję złożyły się gruzy, śmiercionośne narzędzia wojny, sprzęt wojskowy, pamiątki osobiste po poległych, zaś wszystkiemu nadano wymowę symboliczną. Z setki różnych miast, w tym również z Warszawy, napłynęły fragmenty ruin, które utworzyły ołtarz główny. Chrzcielnica została wykonana z części działa włoskiego pancernika Andrea Doria. Broń biała i palna tworzą postać Chrystusa ukrzyżowanego, a resztki angielskich okrętów, które wzięły udział w lądowaniu w Normandii złożyły się na ambonę. Każdy przedmiot ma w tym kontekście swoją wymowę, teraźniejszość łączy z przeszłością i aby właściwie zrozumieć przesłanie, należy zatrzymać się na chwilę i z uwagą obejrzeć wszystko. Pobyt w tej niezwyklej świątyni pozostawia silne wrażenie, również na nas, Polakach, zwłaszcza że znajdujemy tu znane pamiątki i symbole; jest polska flaga, piasek z Wisły i fragmenty polskich ruin. A na miejscowym, maleńkim cmentarzu, we wspólnej mogile, obok włoskich partyzantów i nieznanymi żołnierzami niemieckimi, pochowany jest nieznanym polski żołnierz.

Barbara Grzywacz Sanfilippo

Młodzież polska studiująca we Włoszech

Klerycy Salezjańscy w Turynie

Salezjanie Księdza Bosco są Zgromadzeniem zakonnym pracującym nad wychowaniem i kształceniem młodzieży, zwłaszcza tej ubogiej i trudnej. Fundatorem Zgromadzenia był św. Jan Bosco (1815-88), turyńczyk z pochodzenia. Właśnie z Turynu Towarzystwo to rozrosło się na wszystkie kontynenty, działając także w krajach misyjnych. W Polsce Salezjanie od stu lat pracują w szkołach, w parafiach i w ośrodkach młodzieżowych.

Na mocy specjalnego porozumienia między przełożonymi polskimi i włoskimi, niektórzy młodzi Salezjanie po skończeniu studiów filozoficznych w Polsce wysyłani są do Włoch na dwa lata praktyki pedagogiczno-duszpasterskiej w szkołach i w oratoriach w celu pełniejszego poznania stylu wychowawczego i charyzmatu Założyciela. Po tym dwuletnim okresie pracy przełożeni włoscy dają możliwość studiowania teologii przez cztery lata. Jednym z ośrodków, gdzie odbywają się te studia, jest Międzynarodowy Instytut Księdza Bosco (Istituto Internazionale Don Bosco) na via Caboto w Turynie, gdzie obecnie sześciu studentów teologii z Polski, wraz ze swoimi współbraćmi Słowakami, Słoweńcami i Włochami, przygotowuje się do kapłaństwa. W ciągu tygodnia odbywają się wykłady prowadzone na wysokim poziomie, bowiem Instytut w Turynie jest wydziałem teologii Papieskiego Uniwersytetu Salezjańskiego w Rzymie (Università Pontificia Salesiana di Roma). W soboty i w niedziele studenci wyjeżdżają na parafie i do oratoriów, aby pomagać w prowadzeniu grup młodzieżowych, podejmując najprzeróżniejsze inicjatywy, i by w ten sposób oddziaływać wychowawczo na młodzież, szczególnie tę zaniedbaną i opuszczoną. Polska grupa Salezjanów współpracuje aktywnie od lat z Ogniskiem Polskim w Turynie, animując liturgię Mszy św. dla Polaków, pomagając w organizowaniu Opłatki wigilijnej, czy św. Mikołaja dla dzieci. Ostatnio w Instytucie na via Caboto organizowane są spotkania dla polskiej młodzieży emigracyjnej pracującej lub studiującej w Turynie. Spotkania te narodziły się z inicjatywy tejże młodzieży, przy współudziale Salezjanów i z poparciem Ogniska Polskiego. Tego typu działalność towarzyszy formacji kapłańskiej, zakonnej i pedagogicznej.

Studia teologiczne trwają w Turynie trzy lata, po czym jest możliwość ukończenia dwuletniej specjalizacji w Rzymie. Jedynym problemem jest znalezienie sponsora, który opłaciłby drugi rok specjalizacji, ponieważ zapewnione są tylko pierwsze cztery lata nauki: drugi rok specjalizacji jest już piątym rokiem całych studiów. Kończąc kształcenie, młodzi Salezjanie zostają wyświęceni, najpierw na diakonów, a później na księży, po czym w większości wracają do Polski, aby wykorzystać zdobyte doświadczenia w pracy z młodzieżą w Ojczyźnie. Salezjanie w Polsce starają się przystosować do szybko zmieniającej się sytuacji społeczno-obyczajowej w naszym Kraju, wobec czego wkład młodych współbraci wracających do Ojczyzny jest znaczący, pozwala bowiem lepiej i poważniej odpowiedzieć na potrzeby i oczekiwania dzisiejszej młodzieży polskiej.

Adam Nyk

Studenci polscy w Turynie

Wśród słuchaczy uczelni turyńskich jest coraz więcej Polaków. Na Accademia Albertina di Belle Arti, na wydziale malarstwa i grafiki studiuja: Lucyna, Joanna i Małgorzata. Pierwsze dwie przyjechały do Włoch zarobkowo a po dwóch latach pracy i intensywnej nauce języka włoskiego pomyślnie złożyły egzamin na Akademię. Tymczasem Małgorzata po ukończeniu liceum plastycznego w Łodzi od razu zdecydowała się na kontynuowanie nauki za granicą. Wszystkie trzy mają za sobą spore osiągnięcia, wystawiły swoje prace w galeriach w Turynie i Vercelli. Zagadnięte, dlaczego wybrały studia za granicą, odpowiadają: na uczelniach włoskich student jest bardziej niezależny, łatwiej jest o zdobycie indeksu i można pracować podczas studiów, no i marzeniem każdego artysty jest żeby chociaż "otrząść się" o ojczyznę Leonarda da Vinci.

Na sześć miesięcy, w drodze wymiany studentów między uczelniami w Krakowie, Udine i Turynie przyjechali: Piotrek, Agata i Ela. Studiuja tu języki słowiańskie. Otrzymują stypendia, co pozwala im nie pracować i dodatkowo uczyć się języka włoskiego na kursach wieczorowych.

Na tym samym wydziale co trójka krakowian studiuje również Klaudiusz, który ma za sobą trzy lata nauki języka rosyjskiego w Kolonii. Znalazł się tutaj dzięki stypendium tamtejszego uniwersytetu.

Jest również w Turynie Wojtek z Bielska-Białej, który studiuje w Europejskim Liceum Klasycznym dzięki stypendium Fundacji Agnelli.

Wanda Orda Barazza

Polska a Unia Europejska

Aby wyczerpać podstawową problematykę części IV Układu Stowarzyszeniowego (Przepływ pracowników, zakładanie przedsiębiorstw, świadczenie usług) tę, która może najbardziej interesować Polaków zamierzających podjąć działalność gospodarczą we Włoszech, należy jeszcze podkreślić znaczenie **art. 58 §1** Układu.

Stanowi on, co następuje:

"Dla celów Części IV niniejszego Układu żadne postanowienie Układu nie ogranicza stosowania przez Strony ich praw i przepisów w kwestii wjazdu i pobytu, pracy, warunków pracy i osiedlania się osób fizycznych oraz świadczenia usług, pod warunkiem że Strony nie będą stosowały tych praw i przepisów w sposób mający na celu zniesienie lub zmniejszenie korzyści przysługującej którejkolwiek ze Stron w wyniku postanowień, niniejszego Układu. Niniejsze postanowienie nie ogranicza artykułu 53".

Artykuł ten oznacza, innymi słowy, iż każde Państwo-Strona Układu, w odniesieniu do obcokrajowców, znajdujących się lub zamierzających wjechać na teren danego kraju, stosuje względem nich swoje przepisy i prawa w zakresie regulowania wjazdu i pobytu, pracy i jej warunków, osiedlania się osób fizycznych oraz świadczenia usług. Z drugiej strony jednak, przepisy danego kraju winny być stosowane w taki sposób, aby nie kolidowały z korzyściami, które dane państwo-Strona Układu nabyło przez fakt jego ratyfikowania przez dany kraj.

Przykładowo - do Polaka, zamierzającego założyć spółkę z.o.o. stosuje się w tym zakresie prawo włoskie, tak samo, jak w odniesieniu do obywatela włoskiego (patrz bliżej poprzednie Biuletyny, gdzie zostały omówione szczegółowo **art. 41, 44, 48 i 52** Układu Europejskiego). Obowiązywać zatem powinna ta sama procedura - tzn. Zgłoszenie działalności w Camera di Commercio, Industria, Artigianato e Agricoltura (CCIAA) - kompetentnej izbie handlowej, a na tej podstawie - ubieganie się o prawo pobytu. Niestety zdarza się, iż CCIAA kierują polskiego obywatela najpierw na komisariat policji, który nie mając podstaw do wydania zezwolenia na pobyt (brak zapewnionego miejsca pracy) - nie udziela takiego zezwolenia.

Przy okazji tych publikacji na łamach Biuletynu Biuro Radcy Handlowego Ambasady RP w Rzymie uprzejmie prosi o informowanie nas o wszelakich nieprawidłowościach związanych z zakładaniem spółek przez obywateli polskich we Włoszech.

Art. 58 §1 zawiera również zastrzeżenia odnoszące się do **art. 53** Układu, który stanowi:

- § 1. Postanowienia niniejszego rozdziału będą realizowane z uwzględnieniem ograniczeń wynikających z polityki społecznej, bezpieczeństwa publicznego lub zdrowia społeczeństwa.
- § 2. Postanowienia niniejszego rozdziału nie będą miały zastosowania do działalności, która na terytorium każdej ze Stron, nawet tylko sporadycznie, jest związana ze sprawowaniem funkcji publicznych.

Innymi słowy, obywatele Rzeczypospolitej Polskiej, podobnie jak obywatele państw Unii Europejskiej nie mogą ubiegać się o pracę w administracji państwowej lub samorządowej (sprawować funkcji publicznych).

Jest to również przepis limitujący możliwości prowadzenia działalności handlowej (zwłaszcza tzw. handlu okrężnego) poza kątem potrzeb aktualnych możliwości danego kraju (np. stopień bezrobocia, zagrożenie niepokojami społecznymi oraz inne czynniki wpływające na bezpieczeństwo państwa).

*Anna Świdorska
z Biura Radcy Handlowego
Ambasady RP we Włoszech*

Migawki gospodarcze

Współpraca regionalna polsko-włoska

Jak zapowiadaliśmy w poprzednim numerze Biuletynu, w dniach 10-14 grudnia przebywała w Regionie Piemontu delegacja oficjalna oraz komisja gospodarcza z województw łódzkiego i piotrkowskiego. Niezależnie od nawiązanych bezpośrednio kontaktów z przemysłowcami włoskimi, zainteresowanymi współpracą z firmami polskimi, reprezentującymi w znacznej części przemysł tekstylny i odzieżowy, oba województwa podpisały listy intencyjne z Regionem Piemontu, będące pierwszym krokiem do podpisania umowy o współpracy pomiędzy Regionem a województwami łódzkim i piotrkowskim. Kolejne spotkanie tych podmiotów planowane jest wstępnie na maj br. Na ten sam okres planuje się podpisanie w/w umowy.

(A.Ś.)

Polska w OECD

Od 22 listopada 1996 r. Polska jest oficjalnym członkiem Organizacji Współpracy Gospodarczej i Rozwoju (OECD, w skrócie angielskim), zrzeszającej kraje o rozwiniętej gospodarce. Polska jest 28-ym członkiem Organizacji i trzecim, po Węgrzech i Czechach, państwem byłego obozu komunistycznego, które zostało do niej przyjęte.

Ile kosztuje FIAT w Polsce?

Według informacji dostarczonych przez Fiat Auto Poland SA, od 2 stycznia 1997 r. obowiązują następujące ceny na samochody Fiat Cinquecento, Uno, Punto, Bravo, Brava.

Cinquecento 704 Young std kosztuje 18.450 zł, Cinquecento 899 happy std - 21.500 zł, Cinquecento suite std - 26.770 zł, Uno 1,0 fire std - 24.900 zł, Uno 1,4 i.e.s. std - 27.200 zł, Punto 55 SX 3d std - 29.300 zł

zł, Punto 55 SX 5d std - 30.300 zł, Bravo 1,4 SX 3d std - 36.100 zł, Bravo 1,6 SX 3d std - 39.600 zł, Brava 1,6 SX - 40.100 zł. (*Rzeczpospolita 31.12.96*).

W maju 1997 r. w zakładach Fiata w Bielsku-Białej ruszyć ma produkcja samochodu Palio, pierwszego "samochodu globalnego" ("world car") koncernu włoskiego. Model ten ma ukazać się na rynku polskim we wrześniu br. Produkcję Palio rozpoczęło się już w zakładach Fiata w Brazylii.

(Red.)

Lot rozwija skrzydła

Jak donosi prasa polska, podpisany został już akt notarialny powołania nowej spółki, Eurolot, której całość udziałów należy do Polskich Linii Lotniczych LOT. Tak więc możemy Eurolot nazwać synem LOT-u.

Zgodnie z istniejącym zapotrzebowaniem rynku, Eurolot ma zapewnić większą i dogodniejszą częstotliwość połączeń na trasach krajowych i krótkich trasach europejskich. Eurolot ma być aktywny już w 1997 roku.

Flotę jego miałyby stanowić m.in. turbośmigłowce ATR-72 oraz inne mniejsze maszyny, które zabierałyby na pokład ca 20-40 pasażerów. Zakłada się stworzenie gęstszej sieci dogodnych połączeń krajowych i, co ważne, uruchomienie rejsów również do mniejszych miejscowości w całym kraju. Jak wiadomo, w Polsce istnieje aż kilkadziesiąt lotnisk.

Nowe połączenia uruchomione przez Eurolot mogą być interesujące dla rodaków odwiedzających kraj.

Powiadomimy naszych Czytelników o inauguracji rejsów Eurolot.

Hanna Charuba Graziotti

Informacje turystyczne



Pierwsza połowa każdego roku jest dla Polskiego Ośrodka Informacji Turystycznej okresem wzmożonej promocji polskiej oferty turystycznej na rynku włoskim.

Rozpoczynają ją w końcu lutego Międzynarodowe Targi Turystyczne - BIT 97 w Mediolanie. Ośrodek organizuje stanowisko, w którym udział biorą polskie biura podróży. Atrakcją w tym roku będzie udział *Orbis Casino*. Jednocześnie Ośrodek prezentować będzie polskie filmy turystyczne na Międzynarodowym Festiwalu Filmów Turystycznych w Mediolanie.

W dniach 5-7 marca Ośrodek wspólnie z włoskimi biurami podróży organizuje seminaria turystyczne w Neapolu, Bari i Catanzaro. Podobne seminarium zostanie zorganizowane w dniu 13 marca w Mediolanie wspólnie z *Duomo Viaggi*.

W kwietniu, w związku z uruchomieniem w Mediolanie stałego połączenia lotniczego z Krakowem, wspólnie z krakowską branżą turystyczną i z LOT-em planuje się organizację Dni Krakowa w Mediolanie i Bolonii. Szczegółowy program i kalendarz imprez znane będą w marcu br.

Ponadto Ośrodek planuje udział w następujących imprezach organizowanych w 1997 r. przez włoską branżę turystyczną:

- ♦ Targi Turystyczne Expovacanze - Turyn, 14-23 marca;
- ♦ Borsa Mediteranea del Turismo - Napoli, 4-6 kwietnia;
- ♦ Salone Internazionale del Turismo alla Medivacanza - Palermo, kwiecień;
- ♦ TTG Incontri Sud/Ischia, 12-13 kwietnia;
- ♦ 4 T Turismo - Trieste, 16-21 kwietnia;
- ♦ Concorso del Film Turistico - Varese, 18-24 kwietnia;
- ♦ Hobby Sport Tempo Libero - Udine, 24-28 kwietnia;
- ♦ Ecotour - Lanciano, 8-11 maja;
- ♦ Padova Tour, la Fiera delle vacanze - Padova, 17-25 maja;
- ♦ Tourmondo show - Bologna, 7-15 czerwca.

Informując o powyższym, zapraszamy serdecznie Polaków na nasze imprezy i stanowiska polskie na targach turystycznych, gdzie będzie można uzyskać materiały reklamowe i informacje na temat urlopu w Polsce. Mile będą widziani również Włosi, którzy planują podróż do Polski.

*Wioleta Kucner
z Polskiego Ośrodka
Informacji Turystycznej*

**Komisja Turystyczna
Związku Polaków we Włoszech**

zamierza sporządzić spis struktur obsługujących ruch turystyczny między Polską a Włochami. Spisem zostałyby objęte następujące usługi:

agencje podróży;
przedsiębiorstwa przewozowe;
hotele i pensjonaty;
restauracje i bary;
kluby rozrywkowe;
sklepy;
przewodnicy turystyczni.

Komisja prosi osoby i instytucje zainteresowane o przesłanie na adres Związku (pocztą lub faxem) następujących danych:

Nazwisko i imię lub nazwa przedsiębiorstwa;
partita IVA lub codice fiscale;
adres;
telefon i fax;
zakres działalności;
ewentualne uwagi.

Uzyskane dane zostaną umieszczone w specjalnej publikacji, uzupełnianej okresowo, i rozesłane wszystkim zainteresowanym osobom i ośrodkom we Włoszech i w Polsce.

KORESPONDENCJE I WYDARZENIA KULTURALNE

Bolonia

W siedzibie Konsulatu Honorowego RP w Bolonii odbyło się 20 grudnia 1996 r. spotkanie wigilijne, które zgromadziło około pięćdziesięciu rodaków. Znany przedsiębiorca włoski udościępniał konsulатовi na okres świąteczno-noworoczny ruchomą szopkę krakowską z prywatnego zbioru szopek z całego świata, która była dużą atrakcją dla wszystkich zebranych, a zwłaszcza dla dzieci. Na stole pojawiły się typowe dania wigilijne a po "wieczerzy" odśpiewano wspólnie polskie kolędy.

16 stycznia br. w siedzibie Circolo Culturale "La Fattoria" w Bolonii odbyło się spotkanie poświęcone Wiesławie Szymborskiej. Recytowano wybrane wiersze poetki w obu wersjach językowych. Duży aplauz zyskała zwłaszcza interpretacja pani Magdaleny Jaroszyk-Baldazzi, poznańskiej aktorki mieszkającej w Bolonii.

Agnieszka Bładowska Stroppolo

Florencja

30 listopada 1996, w Centro Pastorale przy kościele San Felice odbył się wieczór poetycko-muzyczny zaty-tulowany *Wisława Szymborska: Polska Laureatka Nagrody Nobla 1996*. Wiersze czytali Anna Wentkowska i studenci polonis-tyki Uniwersytetu Florenckiego. Obecny był lektor języka polskiego na tymże Uniwer-sytecie dr Wojciech Jekiel. Wieczór zakończył się koncertem. Zebrało się przeszło 70 osób, z czego około 15 Włochów.

10 grudnia, w dniu nadania Nagrody Nobla Wisławie Szymborskiej w Sztokholmie, zorganizowano wieczór poświęcony poetce w Libreria CIMA. Obecny był prof. Pietro Marchesani, tłumacz *Ludzi na moście (Gente sul ponte)*, wyd. Scheiwiller.

14 grudnia, w Centro Pastorale przy kościele San Felice odbył się tradycyjny opłatek i wieczór kolęd.

26 stycznia 1997, w kościele S. Maria in Campo została odprawiona Msza Św. przez ks. Mariana Burniaka, a po niej odbył się tradycyjny polski obiad. Podczas tego spot-kania zorganizowaliśmy Loterię Fantową.

W dniach 1-2 marca br. odbędzie się I Walny Zjazd Polonii w Toskanii, w sali danej nam do dyspozycji przez Radę Miejską w Sesto Fiorentino.

10 marca, w Bibliotece Narodowej we Florencji, przewidziana jest uroczysta inaugu-racja wystawy poświęconej Wisławie Szymborskiej, zorganizowanej przez dyrekcję Biblioteki z inicjatywy rodaczki tam pracu-jącej, pani Haliny Lorenz Antonangeli.

Maria Gratkowska Scarlini

Forli

Tak jak każdego roku, w okresie Świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku, Polacy z regionu Emilia-Romagna spotkali się w dniu 6 stycznia w katedrze w Forli na mszy świętej odprawionej przez ks. Mariana Burniaka. Uczestniczyło w niej wielu rodaków wraz ze swoimi rodzinami i znajomymi. Podczas Eucharystii śpiewaliśmy kolędy - i tu zostaliśmy mile zaskoczeni grą na skrzypcach Agnieszki Walochoy.

Po Mszy św. zebrani zgromadzili się już w mniejszym gronie na posiłku połud-niowym. Szkoda, że nie wszyscy mogli być obecni. Przy wspólnym stole szybko upływał czas przeplatany rozmowami, śpiewaniem polskich pieśni i piosenek, recytacją poezji, a także... arii operowej w wykonaniu Edwarda Grabowskiego.

Szczególne wyrazy wdzięczności nale-ży skierować do Edwarda Nowaka, który troszczy się, aby te świąteczne spotkanie zawsze się odbyło.

Grzegorz Piotr Mrówczyński

Macerata

Pani Regina Puzyrewska-Wasiak przysłała do redakcji Biuletynu obszerną relację z uroczystości w Maceracie, w regionie Marche w dniach 16 i 17 listopada 96 r., które miały tam miejsce w ramach obchodzonego wówczas w całych Włoszech Ogólnokrajowego Dnia Emigranta, pod hasłem "Godność Emigrantów".

W uroczystościach wzięli m.in. udział przedstawiciele władz miejskich Maceraty, księży z tamtejszej parafii Św. Krzyża, przedstawiciele związków zawodowych oraz innych organizacji.

Polonia była reprezentowana na tych obchodach dzięki inicjatywie Associazione Famiglie Polacche z S. Severino Marche, której przewodzi Jan Hoffman.

Na cmentarzu poległych w Maceracie złożono wieniec od Polonii; pani Regina Puzyrewska-Wasiak mówiła o polsko-włoskich związkach kulturalnych, o walorach pejzażowych naszego kraju, o naszych tradycjach i obyczajach; wystąpienie swe rozpoczęła cytatem z dzieł Kamila Cypriana Norwida: "Naród nie składa się z tego, co go różni od innych, ale także z tego, co go łączy z innymi".

Przygotowano też małą wystawę polskich wyrobów folklorystycznych, i nawet ugoszczono zebranych doskonałym polskim ciastem.

(Red.)

Mediolan

20 grudnia 1996 r. odbył się w kaplicy Collegio San Carlo tradycyjny "opłatek" zorganizowany wspólnie przez Zarząd Związku Polaków w Mediolanie i pracowników tutejszego konsulatu. W tym roku spotkanie to otrzymało wspaniałą oprawę muzyczną; kolędy polskie, niemieckie, angielskie, francuskie, hiszpańskie i rosyjskie śpiewał polski chór "a cappella" Lord Singers, występujący gościnnie we Włoszech. Licznie zgromadzeni rodacy z rodzinami (ponad 100 osób) zostali następnie zaproszeni do siedziby konsulatu, gdzie przygotowano poczęstunek, przy którym składano życzenia świąteczne i noworoczne.

Akcja pod hasłem "Choinka dla polskiego dziecka", której celem jest pomoc sierotom z Domów Dziecka w Ojczyźnie, trwa nadal. Do dnia 15 stycznia b.r. zebrano już 2.500.000 lirów. Pieniądze zostały wysłane na adresy Domów Dziecka we Włocławku i Zamościu. Ten ostatni, Państwowy Dom Opieki Społecznej prowadzony przez Siostry Franciszkańki, liczy 54 wychowanki. Dzięki hojności naszych ofiarodawców zakupiono sprzęt rehabilitacyjny (stół do masażu) oraz krzeselko do wanny dla osób niepełnosprawnych. Wychowawcy tej placówki listownie podziękowali ludziom dobrej woli, życząc im w Nowym Roku "wszelkich łask Bożych, pokoju serca i spełnienia dobrych zamierzeń". Specjalne podziękowania należą się pani Małgorzacie Kasprzyk-Figini oraz jej przyjaciółom z Paderno Dugnano. Organizatorzy akcji mają nadzieję, że w najbliższej przyszłości rozwinie się ona w stałą pomoc.

17 stycznia b.r. Polacy z Lombardii uczestniczyli w noworocznej mszy św. w kościele San Bartolomeo, celebrowanej przez księdza Burniaka. Następnie kilkadziesiąt osób udało się do pobliskiej restauracji na wspólny obiad.

20 lutego br. w siedzibie Konsulatu odbyło się uroczyste otwarcie wernisazu malarki krakowskiej, pani Ewy Ławrusiewicz. Wystawiła ona serię obrazów olejnych pod tytułem *Na wodzie pisane*. Ewa Ławrusiewicz ukończyła Akademię Sztuk Pięknych w Krakowie. Opowiada o swojej twórczości: "Moje obrazy to pejzaże przywołane w pamięci. Próbuję w nich opisać świat w zmienności światła, barw i nastroju. Ulegam emocji zjawiska i chwili".



W dniach 16-23 kwietnia br., w kinie De Amicis, odbędzie się przegląd filmów Kazimierza Kutza. Imprezę zorganizowano we współpracy z Ufficio Cinema del Comune di Milano. W trakcie trwania przeglądu przewidziano wizytę samego reżysera.

10 maja br. o godz. 10.00 odbędzie się w Duomo Msza św. odprawiona przez Prymasa Polski, kardynała Józefa Glempa i Arcybiskupa Mediolanu Carlo Maria Martiniego. Po niej odbędzie się uroczyste umieszczenie kopii obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej w kościele Św. Bartłomieja, który ma stać się kościołem mediolańskim Polonii.

Barbara Gluska Trezzani

Neapol

22 lutego, w ramach targów *Galassia Gutenberg - Mostramercolo del Libro e della Multimedialità*, odbyło się spotkanie z **Gustawem Herling Grudzińskim** pod tytułem: *Tra due mondi. Gustaw Herling, un polacco napoletano*.

Osoppo (Udine)

Stowarzyszenie kulturalne włosko-polskie w Osoppo zakończyło działalność 1996 roku uroczystą Mszą Świętą i kolacją z okazji Święta Bożego Narodzenia. Obecni byli przedstawiciele Konsulatu RP z Mediolanu oraz Prezes Fundacji Cassa di Risparmio di Udine e Pordenone, adwokat Carlo Appiotti wraz z małżonką.

W związku z obecnością licznych członków pochodzenia włoskiego Msza Św. została odprawiona w dwóch językach przez polskiego ks. proboszcza Rolanda Kubika, który opiekuje się parafią w Biauizzo koło Codroipo (w prowincji Udine). Po mszy spotkaliśmy się w restauracji gdzie wszystkich obecnych przywitała pani Henryka Wesołowska. Kolacja minęła w miłym i wesołym nastroju.

Jedną z najbardziej udanych imprez zorganizowanych na terenie Friuli w 1996 roku był koncert fortepianowy z okazji Święta Narodowego 3 maja zatytułowany "Chopin i Beethoven w Pordenone".

Koncert odbył się w "Casa dello Studente" w Pordenone. Na rozpoczęcie, zaprezentowały się publiczności najmłodsze wykonawczynie-uczenice szkoły baletowej pod kierownictwem Moniki Stępowskiej, od lat zamieszkałej w Pordenone. Wykonały one Poloneza A-dur Fryderyka Chopina. Potem wysłuchaliśmy koncertu muzyki Chopina oraz dwóch sonat Beethovena w wykonaniu utalentowanego młodego włoskiego pianisty Massimiliana Ferrati. Jest już on znany polskiej publiczności, ponieważ brał udział w ostatnim konkursie Szopenowskim.

Beata Bąkowska

Reggio Calabria

Dnia 29 grudnia 1996 roku w Reggio Calabria odbyła się Msza św. w języku polskim. Fakt ten jest tym radośniejszy, że stało się to po raz pierwszy w tak szczególnym, świątecznym okresie.

Polonia w Reggio Calabria i w najbliższych okolicach jest dość liczna, niestety, jak do tej pory, nie jest zorganizowana.

Polkom, zamieszkałym tu na stałe, udało się zorganizować w przeszłości dwa ważne spotkania wokół wizyty Ojca św. w Reggio: koncert pianistki polskiej i jedną wystawę prac polskiego malarza, zorganizowane przez nieistniejącą już, a dawniej nieosiągalną dla Polaków w tym mieście, włoską organizację "Associazione Amici della Polonia".

Poza tym miały miejsce nieformalne, prywatne spotkania Polek.

Stały napływ Polaków do miasta wzmacnia potrzebę utworzenia organizacji, która pomogłaby nam zaistnieć w tym regionie w sposób poważny i godny; organizacji, w której możnaby zaofiarować sobie wzajemną pomoc, kontynuować tradycje polskie i w tym duchu wychowywać dzieci.

Pragniemy gorąco podziękować księdzu Marianowi Burniakowi TChr, Sekretarzowi Generalnemu Związku Polaków we Włoszech, za jego dyspozycyjność i, choć nie planowany wcześniej, przyjazd do Reggio Calabria. Mamy nadzieję, że kontakt ze Związkiem Polaków we Włoszech pomoże nam w podjęciu dalszych kroków ku tworzeniu nowych form organizacyjnych.

Składamy również podziękowania don Mario Manca, proboszczowi parafii S. Bruno, za umożliwienie odprawienia polskiej Mszy św. w kościele parafialnym jak i za udostępnienie nam sali na późniejsze spotkanie. Parafia Św. Brunona obchodzi w tym roku 40-lecie swego istnienia i może właśnie tu będą mogły mieć miejsce religijne spotkania Polaków w Reggio Calabria i okolicach.

Dorota Sylla Crucitti

Rzym

Stacja Naukowa PAN

28 stycznia prof. Jerzy Starnawski z Uniwersytetu łódzkiego wygłosił wykład na temat średniowiecznej literatury hagiograficznej w Polsce.

29 stycznia odbyła się prezentacja książki Alessandra Gionfridy "Missioni e Addetti Militari Italiani in Polonia (1919-1923), Roma 1996. Przewodniczył dyrektor Biura Historycznego Sztabu Generalnego Wojsk Lądowych pułkownik Riccardo Treppiccione; referowali profesorowie Antonello Biagini i Elio Lodolini z Uniwersytetu "La Sapienza" w Rzymie.

12 lutego prof. Philipp Fehl, historyk sztuki z Uniwersytetu w Illinois - Champaign (U.S.A.) wygłosił wykład, ilustrowany przez zroczami, na temat grobowców papieży i władców w Bazylice św. Piotra w Rzymie. Była to jedna z cyklu 10 prelekcji zorganizowanych przez Unione Internazionale degli Istituti di Archeologia, Storia e Storia dell'Arte, którego Stacja naukowa PAN w Rzymie jest członkiem. Nakładem Unione ukaże się w niedalekiej przyszłości książka prof. Fehla, podsumowująca wyniki jego rzymskich badań.

24 lutego dr Monika Woźniak z Uniwersytetu Jagiellońskiego mówiła o twórczości Tommaso Landolfiego.

26 lutego prof. Krzysztof Ąaboklicki, dyrektor Stacji naukowej PAN w Rzymie, zaprezentował sylwetkę hrabiego Domenico Comelli z Friuli, szambelana Stanisława Augusta Poniatowskiego.

Instytut Polski

W styczniu br. odbyły się: wystawa pasteli Krzysztofa Skórczewskiego, odczyt o literaturze polskiej prof. Aleksandra Wilkonia z Istituto Universitario Orientale di Napoli oraz prezentacja książki poezji Marka Lehnerta - *Wyglądniałe myśli własne (wiersze drugie)* - (wywiad z autorem na str. 13)

Marzec będzie poświęcony reżyserowi Krzysztofowi Kieślowskiemu (patrz str. 15). Sygnalizujemy ponadto wystawę malarstwa Antonio de Totero pt. *Passio Polona* (od 13 marca) oraz dwa koncerty muzyki Mozarta, Lutosławskiego, Szymanowskiego, Chopina i Pendereckiego wykonane przez zespoły Conservatorio di S. Cecilia w Rzymie (20 i 27 marca).

Odczyt

Prof. Władysława Bartoszewskiego

byłego ministra spraw zagranicznych RP p.t.

*“Polacchi e Tedeschi: la via del dialogo
e della riconciliazione”*

organizuje Instytut Polski we współpracy ze Stacją Polskiej Akademii Nauk

we wtorek 25 marca 1997 o godz. 19.00

w siedzibie Instytutu

Turyn

13 marca profesor Bronisław Geremek, obecnie przewodniczący sejmowej komisji spraw zagranicznych, odbierze dyplom Doktora *Honoris Causa* Uniwersytetu w Turynie. 14 marca będzie miał odczyt w Centro Ecumenico Europeo per la Pace w Mediolanie.

24 marca br. o godz. 21.00, w siedzibie Unione Filatelica Subalpina, Via Petrarca 18 w Turynie, odbędzie się odczyt pana Nino Barberis z Mediolanu na temat: *Polska poczta wojskowa we Włoszech podczas drugiej wojny światowej (La posta militare polacca in Italia durante la seconda guerra mondiale)*.

**Rozmowa z Markiem Lehnertem
dziennikarzem i poetą**

Panie Marku, kilka słów o pracy dzienni-karskiej i jej związku z poezją?

Jestem trochę zakłopotany; to zwykle ja zadaję pytania i szukam okazji do wywiadu. O pracy dziennikarza - korespondenta mogę powiedzieć, że jest to praca w pewien sposób anonimowa: rzadko słuchacze lub czytelnicy kojarzą nazwisko z osobą. Jako dziennikarz piszę o rzeczywistości, o tym co uważam za warte uwagi, poruszam się jednak głównie w kręgu polityki, spraw społecznych, wydarzeń o znaczeniu międzynarodowym lub odnoszących się do Polski.

Poezja pozwala mi na bliższy kontakt z naturą, z codziennością drobną, nad którą w natłoku spraw i “ważnych” wydarzeń nie mam czasu się zatrzymać.

Czym jest więc dla pana poezja, ucieczką od rzeczywistości czy jej uzupełnieniem?

Tak naprawdę to nie wiem czy to co piszę można nazwać poezją, może jest to swego rodzaju terapia, lecz z pewnością nie jest moje pisanie “wieżą z kości słoniowej”, oderwaną od rzeczywistości w której żyję i pracuję.

Brak w pana poezji zaangażowania politycznego, czy jest to “bunt” wobec codziennej pracy dziennikarza korespondenta czy też reakcja na zbyt zaangażowaną poezję lat osiemdziesiątych?

Publikacja tomiku mojej poezji, która przeznaczona była do szuflady, spowodowała że poczułem się nagi. Powoli zaczynam się do tej nagości przyzwyczajać. Pisanie wierszy to dla mnie nie tylko zabawa słowem; użycie “wyświechtanych” słów w innym kontekście, zmieniającym ich “zwykłe” znaczenie, nadaje im nową barwę i w końcu podtrzymuje na duchu.

Którzy z polskich poetów są panu najbliżsi?

Herbert i Różewicz, ich poezja pozostawia miejsce na własną interpretację, na dopowiedzenie czegoś od siebie. Ich wrażliwość jest mi bliska, jestem w stanie "poczuć ją".

Miłosz jest moim zdaniem zbyt intelektualny, nie zawsze jestem w stanie zrozumieć jego poezję do końca, wydaje mi się ona czasami "tłumaczona".

Pytając o współczesnych polskich poetów nie mogę pominąć pytania o Wiesławę Szymborską, polską laureatkę nagrody Nobla 1996?

Cenię bardzo poezję Szymborskiej, ale nie wzrusza mnie ona do głębi. Wydaje mi się zbyt doskonała, dopięta "na ostatni guzik", nie znajduję w jej utworach miejsca na moje emocje, niczego już nie mogę dośpiewać.

Jest więc pan zwolennikiem poezji sentymentalnej, romantycznej?

Tak, na przykład poezje włoskiego cantautore i poety Luigi Tenco wzruszają mnie do łez.
Panie Marku, zmieniając temat, skąd decyzja pozostania we Włoszech?

Wyda się banalna: pozostałem z uczucia.

Kilka słów o pierwszych latach we Włoszech?

Do 1988 roku mieszkałem w Turynie i przyznaję się że nie było łatwo. Pracowałem gdzie się dało. Potem przenieśliem się do Rzymu i rozpocząłem pracę korespondenta, którym jestem do dzisiaj.

Rozmawiała Beata Brózda Roccasecca

Marek Lehnert

Urodził się w 1950 w Poznaniu. Od 1980 roku mieszka w Rzymie. W latach 1980-84 pracował w redakcji "Osservatore Romano", a w latach 1984-93 jako korespondent sekcji polskiej Radia Wolna Europa. Obecnie jest korespondentem Polskiego Radia i Katolickiej Agencji Informacyjnej, KAI. W 1972 roku publikuje pierwsze poezje w miesięczniku "Odra". We Włoszech ukazały się dwa tomiki poezji: "La favola rotta" (po włosku), Padwa 1979; "Mój ulubiony zestaw kolorów", Rzym 1991 i ostatnio "Wyglądniałe myśli własne", Rzym 1996. Jest żonaty i ma dwoje dzieci.

**Wywiad z Bolesławem Michalkiem,
krytykiem filmowym,
byłym Ambasadorem RP w Rzymie**

Panie Ambasadorko, korzystając z gościnności Instytutu Polskiego mieliśmy okazję obejrzeć 7 listopada ub.r. najnowszy film Andrzeja Wajdy pod tytułem "Panna Nikt". Jakie wrażenie wywarł na panu ten film?

Film ten jest niewątpliwie nowością w twórczości Wajdy. Jest to film młody, zarówno w swej treści - porusza problemy dorastającej młodzieży - jak i w obsadzie, główne role zostały obsadzone przez uczennice jednego z polskich liceów. "Panna Nikt" jest filmem interesującym, poruszającym wyobraźnię, wnikliwie analizującym psychikę trzech dorastających dziewcząt. Film został zaprezentowany na życzenie reżysera poza konkursem na Festiwalu Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni i jak każdy film zrealizowany przez Wajdę podzielił widownię na zwolenników i przeciwników jego twórczości. Nie obyło się bez cech charakterystycznych dla twórczości Wajdy, to znaczy silnych związków z literaturą, historią, ideą. "Panna Nikt" to według mnie obraz za-skakujący, nowy, zmuszający do refleksji.

Wspomniał Pan, że film Wajdy został wyświetlony poza konkursem na FFFF w Gdyni. Dlaczego, pana zdaniem, Wajda podjął taką decyzję?

Decyzja Wajdy jest owocem sytuacji istniejącej na polskim rynku filmowym, reżyser uznał, że na festiwalu należy pozostawić miejsce młodemu pokoleniu filmowców.

Czy tegoroczny FFFF w Gdyni wylansował nowe filmy godne zainteresowania?

W ostatnich latach FFFF nie spełnił oczekiwań ani surowego jury ani publiczności. Wzrosło krytyczne nastawienie do twórców i producentów filmowych. W tym roku nie przyznano pierwszej nagrody. Na uwagę zasługują natomiast trzy filmy: K. Zanussiego "Cwał", F. Bajona "Poznań 56" i K. Krause "Gry uliczne".

Prawdą jest, że w ostatnich latach brak jest w polskim kinie filmów ciekawych, akceptowanych przez publiczność, większość to filmy mierne. Jednak moim zdaniem ten zbyt krytyczny ton w ocenie polskiego kina pochodzi ze sceptycyzmu w stosunku do ogólnej sytuacji w kulturze polskiej. Fakt, że wśród wielu filmów powstał obraz taki jak "Panna Nikt" świadczy, że pomimo piętujących się trudności polskie kino żyje i produkuje. Przed polską kinematografią staje pytanie nurtujące obecnie wszystkie kinematografie europejskie, pytanie o sens wewnętrzny. Kinematografia polska musi znaleźć odpowiedź i dokonać wyboru pomiędzy podążaniem za nowym kinem amerykańskim i naśladowaniem jego zwyczajów, stereotypów, przyzwyczajęń a poszukiwaniem własnej tożsamości, estetyki i treści. Moim zdaniem, pełne blasku wejście na polskie ekrany kinematografii amerykańskiej rodzimemu kinu wyszło na dobre. Wobec spadku frekwencji w polskich salach, kino amerykańskie wniosło powiew świeżości i przyciągnęło do kina młodych widzów, pomogło w przełamaniu złej passy. Poza tym konfrontacja z kinem amerykańskim działa orzeźwiająco na polską produkcję, zmuszając filmowców, producentów i władze do szukania nowych form finansowania produkcji filmowej. Niebawem przewiduje się uchwalenie nowego dekretu o kinematografii, ale pamiętajmy, że nie wystarczy nowa ustawa aby rozwiązać problemy polskiego kina i wznieść się ponad mierny poziom produkcji filmowej, dużo zależy od samych filmowców. Takie bowiem będą filmy na jakie stać ich autorów.

Rozmawiała Beata Brózda Roccasecca

XXI Festiwal Polskich Filmów Fabularnych

W październiku zeszłego roku odbył się w Gdyni XXI Festiwal Polskich Filmów Fabularnych. Tym samym środowisko filmowe pragnęło uczcić pamięć zmarłego wybitnego reżysera Krzysztofa Kieślowskiego. Zaprezentowane zostały na nim wszystkie polskie filmy wyprodukowane w 1996 roku.

Jak powiedział Stanisław Różewicz - jeden z jurorów - to był "chudy" festiwal. W istocie spośród 18 filmów zgłoszonych do festiwalu wiele reprezentowało bardzo niski poziom. Ubolewano przede wszystkim nad słabym aktorstwem. Aktorzy nie utożsamiają się z rolą, nie wnoszą nic od siebie, nie nawiązują kontaktu z widzem. Kolejnym słabym ogniwem są złe scenariusze, często pisane przez samych reżyserów.

Na uznanie zasługują zaś autorzy zdjęć za wysoki poziom sztuki operatorskiej, która niejednokrotnie wyprzedza obowiązujące dzisiaj trendy. Mocną stroną festiwalu była także publiczność, która nie pozostała nigdy obojętna na to co wokół niej się działo. Może w swych reakcjach była okrutna - wyprzedzając teksty dialogów padające z ekranu, czy też śmiejąc się w momencie nie przewidzianym przez reżysera. Swą postawą dała jednak dowód temu, iż polskie kino ma inteligentnego i wymagającego odbiorcę.

Można żywić nadzieję, iż po tych niezbyt przyjemnych doświadczeniach, najbliższy Festiwal zaowocuje wartościowszymi filmami zarówno od strony artystycznej jak i technicznej.

Grzegorz Piotr Mrówczyński

Propozycja dyskusji nad stanem polskiej kinematografii rodziła się już od kilku lat, jednak dopiero w grudniu ubiegłego roku ujrzała światło dzienne z inicjatywy Krzysztofa Zanussiego. Kongres Filmu Polskiego odbył się w Warszawie i zgromadził przedstawicieli X Muzy. Niestety wielu z zaproszonych gości nie przybyło, szczególnie dał się odczuć brak młodego środowiska, nieobecnego zarówno na ekranach kin, jak i w życiu środowiska filmowego. Nie jest to skuteczny sposób na wyjście z trudnej sytuacji w jakiej znajduje się już od dłuższego czasu nasze kino. Tak jak wszędzie, konieczne są nowe idee, twórcze spojrzenia na otaczającą rzeczywistość, konkurencja. Jak zauważył Andrzej Wajda - "Chciałbym słyszeć za sobą ich głos".

Kongres trwał tylko jeden dzień. W pierwszej części - plenarnej - poziom rodzimej kinematografii przedstawili w przemówieniach m.in.: Andrzej Wajda, Tadeusz Ścibor Rylski, Bolesław Michałek. Potem odbyły się dyskusje panelowe, podczas których podjęto problemy społecznego uwarunkowania (mass media). Dyskutowano ponadto o warunkach debiutowania oraz dalszego rozwoju twórczego absolwentów szkół filmowych, o ważności scenariusza w procesie powstawania filmu, o relacjach z widzem. Starano się znaleźć odpowiedź na pytanie czy kino to rozrywka czy też sztuka.

Wiele uwagi poświęcono kwestii prawa autorskiego oraz jego stronie wykonawczej, co wiąże się ściśle z trwającą obecnie debatą nad nowym projektem Ustawy o Kinematografii. Zasygnalizowano konieczność powstania nowych zawodów, takich jak dramaturg czy script doctor pozwalających nadać ostateczny kształt scenariuszowi. Konieczne jest zniwelowanie poczucia rozgoryczenia, samotności, rozproszenia jakie towarzyszy młodym filmowcom. Jest to możliwe dzięki idei mecenatu, a także instytucji "studia debiutów", która funkcjonowałaby w przejściu pomiędzy szkołą filmową a producentem.

W kontekście odbytego Kongresu trudno mówić o jakichkolwiek decydujących osiągnięciach, rozważaniu istniejących trudności artystycznych, organizacyjnych czy technicznych polskiego kina. Nie mniej jednak ta "wspólna rozmowa" tchnęła nowego ducha w filmowe środowisko. Jak powiedział Krzysztof Zanussi na zakończenie Kongresu: "Nie mogliśmy rozstrzygnąć wszystkich problemów, ale nasze spotkanie dowiodło, że mamy wiele do powiedzenia sobie i społeczeństwu".

(gpm)

"Tutto Kieślowski" w Rzymie

Kompletną retrospektywę filmów polskiego reżysera w pierwszą rocznicę jego śmierci organizuje Instytut Polski w Rzymie. Projekcje odbędą się od 1 do 28 marca br. w Palazzo delle Esposizioni, Via Nazionale 194 (tel. 4745903).

Migawki

Krzysztof Zanussi realizuje film według sztuki Karola Wojtyły *Brat naszego Boga*. Film jest koprodukcją włosko-niemiecko-polską i ma być wyświetlony po raz pierwszy 8 czerwca br. w Krakowie, pod koniec wizyty Jana Pawła II w Polsce.



11 marca br., o godz. 17.00, w Instytucie Polskim w Rzymie będzie gościł Krzysztof Zanussi, który zaprezentuje dwa filmy wyprodukowane w ubiegłym roku przez Telewizję Polską: "Prezydent", reż. G. Braun i "Krzyk", reż. M. Walaszek.

Z nowości wydawniczych



Boffitto, Carlo

Rapporto Europa centro-orientale : Competitività e cooperazione economica : l'Unione Europea e i paesi dell'Europa centro-orientale. - Torino : Fondazione Giovanni Agnelli, 1996. - p. 147. - (Nuova geoeconomia ; 7)

Car, Edward M.

Kobiety w szeregach Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie : 1940-1948. - Warszawa : Adiutor, 1995. - 77 s. - (Biblioteka "Marsa")

Cieśla, Hanna ; Łopieńska, Ilona

Mały słownik tematyczny polsko-włoski. - Warszawa : Wiedza Powszechna, 1994. - 272 s.

Direttissimo Italia-Polonia : Un viaggio lungo un anno / a cura della Biblioteca Comunale di Lanuvio... ; hanno partecipato al coordinamento editoriale e alla stesura dei testi i bambini della IV T.P. della scuola elementare "Gianni Rodari" di Campoleone, Rosaria Carbone, Ewa Derezińska, Grazia Forcina, Anna Pizzuti, Adriana Rotili ; testi in polacco e copertina: Ewa Derezińska ; illustrazioni: i bambini della IV guidati da Ewa Derezińska. - Genzano : EPOS, 1994. - p. 125, ill. - (Sistema Bibliotecario Castelli Romani. Centro Documentazione Letteratura per l'Infanzia - Lanuvio)

Dizionario compatto polacco-italiano, italiano-polacco / a cura di Edizioni Urban ; consulenza linguistica: M. Pikoń, M. Kuźmicka. - Bologna : Zanichelli, 1994. - p. 576

Gentiloni, Filippo

Karol Wojtyła : Nel segno della contraddizione. - Milano : Baldini & Castoldi, 1996. - p. 108

Jan Paweł II

Dar i tajemnica : W pięćdziesiątą rocznicę moich święceń kapłańskich. - Polskie wydanie: Kraków : Wydawnictwo św. Stanisława BM archidiecezji krakowskiej ; Wydawnictwo WAM księży jezuitów, 1996. - 118 s., ill.

Jan Paweł II (Giovanni Paolo II)

Dono e mistero : Nel 50° del mio sacerdozio. - Città del Vaticano : Libreria Editrice Vaticana, 1996. - p. 118, ill.

Jędraszewski, Marek

Pejzaże rzymskie. - Poznań : Pallottinum, 1996. - 275 s.

Lehnert, Marek

Wygodniałe myśli własne : Wiersze drugie / projekt graficzny: Maria Czerniewicz-Pałasinińska ; redakcja i produkcja: Jacek Pałasiniński. - Castel Madama (RM) : PSIK Editore, 1996. - 122 s.

Solka, Andrzej

I quindici misteri del Sacro Rosario / Presentazione: Mons. Riccardo Ruotolo ; Introduzione: Oscar Luigi Scalfaro. - San Giovanni Rotondo (Foggia): Casa Sollievo della Sofferenza, 1995. - p. 335 ; 391 fot. - Il libro è una sintesi del film mariano prodotto in varie lingue / Ideazione, sceneggiatura, regia: Andrzej Solka.

Testi: Giovanni Paolo II, P. Marciano Morra, P. Carlo Cremona, Andrzej Solka.

Arte: Raffaello, Tiziano, Caravaggio, Beato Angelico, Giotto, Lorenzetti, Pinturicchio, Filippo Lippi, Pietro Cavallini, Wit Stwos.

Luoghi: Terra Santa (Nazaret, Erodion, Betlemme, Gerusalemme), Portogallo (Fatima, Coimbra), Spagna (Montserrat, Saragoza), Francia (Lourdes), Russia (Cremlino, Zagorsk), Polonia (Cracovia, Częstochowa, Kalwaria Zebrzydowska), Italia (Loreto, Pompei, Roma, San Giovanni Rotondo), Vaticano.

29 stycznia br. powołane zostało do życia aktem notarialnym* Rzym-skie Stowarzyszenie Kulturalne Włosko-Polskie (Associazione Italo-Polacca di Roma, AIPRO).

Stowarzyszenie, nawiązując do odwiecznych i rozlicznych więzi oraz wspólnych tradycji wolnościowych łączących oba narody, jak również w perspektywie postępującej integracji Europy, pragnie przyczynić się zarówno do zapoznawania społeczeństwa włoskiego z dorobkiem historycznym i kulturalnym Polski jak i do aktywnego uczestnictwa tutejszej Polonii w życiu społecznym i kulturalnym Włoch.

Przewodniczącym Stowarzyszenia został Adam Gadomski, wiceprzewodniczącym Ijona Hornziel Martinelli, skarbnikiem Julita Hempel Scaringi, sekretarzem Anna Jurasz.

-
- Akt konstytucyjny podpisali: Bronisław Borysowicz, Adam Gadomski, Wanda Gawrońska, Julita Hempel Scaringi, Ijola Hornziel Martinelli, Anna Jurasz, Giuseppe Lucà, Paweł Morawski i Józef Natanson.
-

Listy do Redakcji

Fratta Terme, 7 stycznia 1997

Mieszkam we Włoszech od siedmiu lat. Pierwszy raz gdy dostałam gazetę polską do ręki - rozplakałam się, że mogę czytać po polsku. Mam na imię Ewa, mieszkam w okolicy Fratta Terme koło Forli. Byłam na Mszy polskiej w Forli 6 stycznia, byłam szczęśliwa, że poznałam osoby z Polski mieszkające we Włoszech. Poznałam ks. Mariana, od którego dostałam waszą gazetę. Tam, gdzie mieszkam, nie ma Polaków, bardzo bym Was prosiła o przesyłanie Biuletynu co miesiąc, być może macie jakieś inne gazety, proszę również o przesłanie, ponieważ nie mam nikogo z rodziny, kto by mi mógł wysłać. Na początku, gdy przyjechałam do Włoch, było mi bardzo trudno. Jestem sierotą, w zeszłym roku zmarła mi matka i nie mam nikogo w Polsce. Chciałabym nawiązać kontakt z Wami, pragnę również aby ktoś z Polaków do mnie pisał. Nie pracuję już rok, ponieważ nie dopisuje mi zdrowie. Mam 33 lata, pracowałam, ale teraz jestem cały czas na zwolnieniach lekarskich, mam astmę bronchitu.

Dziękuję, proszę o przeczytanie mojej prośby. Podaję mój adres:

Ewa Hellak - Via Tromeldola 2742
47030 Fratta Terme (Forli)

Trento-Gardolo, 26 stycznia 1997

Jesteśmy bardzo zainteresowani działalnością Polonii we Włoszech. Mieszkamy w Prowincji Trento i jest nas tutaj spora grupa Polaków. Niestety nie jesteśmy zorganizowani w żaden sposób, stąd też jesteśmy szczególnie zainteresowani kontaktem z Polonią w innych regionach Włoch, bądź też z jej organizacjami.

Prosimy o informacje.

Z wyrazami szacunku, w oczekiwaniu na rychłą odpowiedź

Bożena Wróbel



Centro di consulenza sui diritti delle donne immigrate

Jest otwarte od 1 lutego 1997 r. przy
Istituto Santa Caterina della Rosa
Via Caetani, 8 - Roma
Tel/Fax: 06/6795565
godziny przyjęć dla kobiet z Polski
i z krajów Europy wschodniej:
w soboty od 10.00 do 14.00.

Adresy placówek polskich we Włoszech

Ambasada RP przy Kwirynale
Via Pietro Paolo Rubens 20 - 00197 Roma
Tel. 06.3224455, 06.3224597 - Fax 06.3217895

Ambasada RP przy Stolicy Apostolskiej
Borgo Santo Spirito 16/ 4 - 00193 Roma
Tel. 06.6880200 - Fax 06.6874408

Wydział Konsularny Ambasady RP w Rzymie
Via Pietro Paolo Rubens 20 - 00197 Roma
Tel. 06.3216073, 06.3233245 - Fax 06.3223990
centrala Ambasady: 06.3224455

Konsulat Generalny w Mediolanie
Corso Vercelli 56 - 20145 Milano
Tel. 02. 48018978, 02. 48019084, 02.48019312
Fax 02.48020345

Biuro Radcy Handlowego
Via Olona 2/ 4 - 00198 Roma
Tel. 06.8541128 - Fax 06.8553391

Instytut Polski
Via V. Colonna 1 - 00193 Roma
Tel. 06.36000723 - Fax 06.36000721

Stacja Naukowa PAN
Vicolo Doria, 2 - 00187 Roma
Tel. 06.6792170 - Fax 06.6794087

Polski Ośrodek Informacji Turystycznej
Via V.Veneto 54/ A - 00187 Roma
Tel. 06.4827060 - Fax 06. 4817569

Biuro LOTu
Via V. Veneto 54 - 00187 Roma
Tel. 06.483448 - Fax 064815462

Biuro LOTu
Via Albricci 7 - 20121 Milano
Tel. 02.89010274 - Fax 02.72010635

Biuro Duszpasterstwa Polaków we Włoszech
Via delle Botteghe Oscure 15 - 00186 Roma
Tel. 06.6788228

Związek Polaków we Włoszech
Via Piemonte 117 - 00187 Roma
Fax 06.4814263

Sommario in italiano

**Prodi in Polonia,
Kwaśniewski in Italia**

Il Presidente del Consiglio, Romano Prodi, si recherà in visita ufficiale in Polonia il 10 marzo. Prodi incontrerà il Presidente della Repubblica polacca, Aleksander Kwaśniewski, ed i rappresentanti del governo. Sarà accompagnato da una folta schiera di imprenditori italiani.

Dal 6 all'8 aprile è invece prevista la visita in Italia del Presidente Kwaśniewski che avrà colloqui, a Roma, con il Presidente Scalfaro e con Prodi; a Milano con gli imprenditori italiani. Il 7 aprile, Kwaśniewski sarà ricevuto in Vaticano da Giovanni Paolo II, in udienza privata.

Le due visite cadono in un momento di intensi contatti fra i due Paesi. L'Italia è attualmente il secondo partner commerciale della Polonia dopo la Germania ed occupa il terzo posto sul piano degli investimenti industriali dopo la Germania e gli Stati Uniti.

Il viaggio di Prodi a Varsavia si inquadra in un contesto di rinnovato interesse italiano per l'Europa centro e sud-orientale, in considerazione, da una parte, delle opportunità economiche che si offrono nella regione alle imprese italiane e, dall'altra, del processo di allargamento dell'Alleanza Atlantica e dell'Unione Europea. La Polonia, la Repubblica Ceca e l'Ungheria sono indicati come i Paesi che hanno maggiore probabilità di entrare a far parte della NATO. Come ha avuto modo di sottolineare la diplomazia italiana, questi Paesi diventeranno prima o poi "partner organici" dell'Italia.

Sul piano bilaterale, l'Italia è interessata a rafforzare la sua presenza in Polonia nel settore bancario (è opinione diffusa che la rilevante presenza industriale e commerciale italiana non è sostenuta adeguatamente dagli istituti di credito), nelle infra-strutture, nelle telecomunicazioni e nell'agroindustria.

La Polonia, da parte sua, aspira ad aderire alla Alleanza Atlantica e all'Unione Europea. Sulla NATO, l'Italia è favorevole in via di principio all'allargamento, ma sostiene la necessità di trovare un accordo con la Russia, che all'espansione della NATO si oppone, per non creare nuove barriere o divisioni in Europa. Secondo la diplomazia italiana, spetta all'Alleanza Atlantica decidere autonomamente "se" e "a quali" Paesi allargarsi, senza lasciarsi condizionare dall'atteggiamento russo. Con Mosca bisogna invece concordare le modalità dell'allargamento, affinché la Russia non percepisca la politica occidentale come una politica ostile.

Recentemente, la diplomazia italiana ha precisato al riguardo il suo punto di vista:

- non dislocazione di armi nucleari nei nuovi Paesi membri (una decisione in tal senso è stata effettivamente presa il 10 dicembre scorso dai ministri degli esteri dei Paesi della NATO);
- accordo con Mosca sulla quantità e qualità delle forze militari straniere che potranno essere dislocate sul territorio dei nuovi Paesi membri;
- accordo fra la NATO e la Russia per una nuova partnership;
- accordi bilaterali fra i nuovi Paesi che aderiranno alla NATO e la Russia, per dimostrare che l'allargamento dell'Alleanza non minaccia quest'ultima;
- definizione di nuovi principi di sicurezza europea;
- accordi bilaterali fra i Paesi che entreranno nella NATO e gli altri Paesi appartenenti all'Europa centro-orientale che non vi entreranno o vi aderiranno successivamente, ciò per evitare che nascano nella regione sentimenti di esclusione.

L'Italia appoggia, inoltre, la candidatura di Slovenia e Romania fra i Paesi che dovrebbero far parte del primo gruppo di nuovi membri della NATO. Il Ministro degli Esteri, Lamberto Dini, ha avuto modo di sottolineare ultimamente che questi due Paesi svolgono un ruolo importante per la stabilizzazione di un'area turbolenta come quella dei Balcani. Si evince che l'Italia non ritiene sufficiente l'allargamento a Polonia, Repubblica Ceca e Ungheria.

Uno sguardo alla mappa geografica evidenzia come anche l'adesione di Slovenia e Romania permetterebbe di creare, a partire dalla frontiera orientale italiana, una catena di Paesi alleati (Slovenia, Ungheria, Romania), in grado di contenere un'eventuale ripresa delle ostilità nei territori della ex-Jugoslavia.

Favorevole in via di principio all'espansione a est della NATO, l'Italia ritiene quindi necessario, da una parte, non isolare la Russia e, dall'altra, avviare il processo equilibrando gli interessi dell'Europa del nord con quelli dell'Europa mediterranea. E' tuttavia un punto fermo della diplomazia italiana la volontà di integrare le nuove democrazie dell'Europa centro-orientale nel sistema di sicurezza euro-atlantico.

I 16 Paesi dell'Alleanza Atlantica si riuniranno in luglio a Madrid e in quella sede, probabilmente, decideranno quali Paesi invitare ad aprire negoziati per l'adesione.

L'Italia sostiene le aspirazioni della Polonia anche per ciò che riguarda l'ingresso nell'Unione Europea. Queste le tappe dell'integrazione, secondo la diplomazia italiana: entro 6 mesi dalla fine della Conferenza

Intergovernativa in corso fra i 15 Paesi dell'UE, si apre, con una cerimonia solenne a cui partecipano tutti i Paesi candidati, il processo negoziale. Dopo di che, ciascun Paese tratterà separatamente con Bruxelles i tempi ed i modi della propria adesione. La diplomazia italiana è in linea con quella comunitaria, che privilegia effettivamente l'approccio "caso per caso".



La Polonia nell'OCSE

Il 22 novembre 1996, la Polonia è entrata ufficialmente a far parte dell'Organizzazione per la Cooperazione e lo Sviluppo Economico (OCSE), che raggruppa i Paesi ad economia avanzata. La Polonia è il 28° membro dell'Organizzazione ed il terzo Paese dell'ex blocco comunista, dopo la Repubblica Ceca e l'Ungheria, ad esservi ammesso.

La FIAT in Polonia

Nel maggio del 1997 inizierà la produzione della "FIAT Palio" negli stabilimenti di Bielsko Biala. Si tratta della prima "world car" della casa torinese. La distribuzione sul mercato locale è prevista per settem-bre. La Palio viene attualmente prodotta in Brasile. In Polonia, la FIAT è già presente con i seguenti modelli: Cinquecento, Uno, Punto, Bravo e Brava.

Cooperazione regionale

La Regione Piemonte ed i Voivodati di Łódź e di Piotrków hanno siglato, il 12 gennaio scorso a Torino, una lettera d'intenti, primo passo verso la firma di un accordo di cooperazione regionale. L'intesa è stata raggiunta nel corso della visita di una delegazione polacca in Piemonte. L'accordo di cooperazione dovrebbe essere firmato a maggio.

Milano-Cracovia-Milano

Ad aprile sarà inaugurato un nuovo collegamento diretto Milano-Cracovia-Milano delle linee aeree polacche LOT. Per informazioni, contattare gli uffici LOT di Roma e di Milano.

Segnaliamo, inoltre, le fiere turistiche dove è possibile ottenere materiale informativo sulla Polonia (vds. pag. 8).



Associazione Italo-Polacca di Roma

Costituita in gennaio c.a., si propone, anche nella prospettiva di un'Europa sempre più unita, di approfondire ed estendere in ogni campo i molteplici legami che esistono da secoli tra la nazione italiana e quella polacca, sia diffondendo nella società italiana la conoscenza del patrimonio storico-culturale della Polonia, sia promuovendo una partecipazione sempre più viva e consapevole dei polacchi alla vita socio-culturale del mondo italiano (vds. pag. 16).

I 200 anni del Tricolore italiano e dell'Inno Nazionale polacco

Nel 1997 ricorre un doppio bicentenario: la nascita della bandiera italiana e quella dell'inno nazionale polacco. La stessa città, Reggio Emilia, ha dato i natali a entrambi.

La coincidenza dell'anno e del luogo non è casuale. Nel 1797 il generale Bonaparte, futuro Napoleone I Imperatore dei Francesi, attraversava vittorioso la penisola. Le idee della rivoluzione francese facevano proseliti in Italia. Sul modello parigino si costituirono la Repubblica Cispadana e, successivamente, la Repubblica Cisalpina; a Reggio Emilia, per la prima volta, compariva il Tricolore (la ricorrenza è stata celebrata solennemente, alla pre-senza del Capo dello Stato, Oscar Luigi Scalfaro, il 7 gennaio scorso).

Fra gli alleati di Bonaparte, vi erano allora anche i Polacchi, che speravano in tal modo di riconquistare la patria perduta. Alla fine del '700, infatti, la Polonia fu spartita a tre riprese (1772, 1793, 1795) fra i suoi confinanti: l'Austria, la Prussia e la Russia. Nel volger di pochi anni, cessava di esistere uno dei più vasti Stati d'Europa, esteso, al suo apogeo, dal Baltico al Mar Nero. Per i Polacchi, l'alleanza con la Francia fu una tappa obbligata. Si fece strada fra i militari emigrati l'idea di formare le "Legioni Polacche" per combattere a fianco di Bonaparte il comune nemico. Il 20 gennaio 1797, dal quartier generale di Milano, il gen. Jan Henryk Dąbrowski lanciò un appello a tutti i compatrioti invitandoli ad arruolarsi nelle sue Legioni. I numerosi volontari affluirono nei centri di Palmanova, Treviso e Reggio Emilia. E' in questa atmosfera di speranza e di fibrillazione, accentuata

dalla notizia di una prossima guerra con l'Austria, che nasce nel luglio 1797 l'inno polacco, noto come la "mazurka" di Dąbrowski, in omaggio al generale. Ne è autore Józef Wybicki.

Reggio Emilia ospiterà le celebrazioni per il bicentenario dell'inno nazionale polacco dal 5 al 7 luglio.

Militaria

Missioni e Addetti Militari Italiani in Polonia (1919-1923) è il titolo di un libro di Alessandro Gionfrida, edito a Roma dall'Ufficio Storico dello Stato Maggiore dell'Esercito. Il volume è stato presentato il 29 gennaio scorso alla Biblioteca e Centro Studi dell'Accademia Polacca delle Scienze a Roma.

La posta militare polacca in Italia durante la seconda guerra mondiale è il tema di una conferenza che si terrà il 24 marzo a Torino, presso la sede dell'Unione Filatelica Subalpina.

Il Papa nuovamente in Polonia

Per la sesta volta dall'inizio del suo Pontificato, Giovanni Paolo II si recherà in Polonia dal 31 maggio al 10 giugno prossimi. Nel corso del viaggio, che toccherà undici città, il Papa parteciperà al Congresso Eucaristico Mondiale a Wrocław, alle celebrazioni per il millenario della morte di S. Adalberto, patrono della Polonia, a Gniezno; infine, a quelle per i 600 anni dell'Università Jagiellonica di Cracovia.

I precedenti viaggi di Giovanni Paolo II in Polonia si sono svolti nel 1979, 1983, 1987, 1991 (due volte) e 1995.



Una chiesa fuori dal comune

A Cella di Varzi, una piccola località vicino a Varzi, in provincia di Pavia, si trova un santuario che ha pochi simili al mondo. E' il Tempio della Fraternità, edificato nei primi anni '50 per iniziativa di un cappellano militare che voleva invitare all'unità e all'amore reciproco le genti che sino a pochi anni prima si erano combattute fra loro. Rovine di edifici, armi, resti di navi, pezzi di artiglieria e ricordi personali formano il materiale decorativo del Tempio. La pietra angolare proviene dalle rovine di una chiesa francese ed è stata donata da Papa Giovanni XXIII; l'altare maggiore è stato costruito con frammenti di edifici di diverse città europee; per il Battisterio è stato utilizzato un pezzo dell'incrociatore Andrea Doria; la croce del Cristo è formata da armi bianche e da fuoco; non mancano nell'ambone i resti delle navi britanniche protagoniste dello sbarco in Normandia. Dalla Polonia provengono alcuni resti di edifici distrutti dalla guerra, la sabbia della Vistola ed una bandiera bianco-rossa. Fra i militari che riposano nel cimitero adiacente, fianco a fianco, si trovano partigiani italiani, soldati tedeschi ed un soldato polacco.



Salesiani polacchi a Torino

Città natale di Don Giovanni Bosco, Torino è la meta di numerosi giovani salesiani che arrivano da ogni parte del mondo per completare la propria formazione spirituale. In virtù di un accordo fra i superiori polacchi ed italiani, alcuni giovani salesiani, terminati gli studi filosofici, lasciano la Polonia per seguire due anni di pratica pedagogica e spirituale nelle scuole e negli oratori italiani. Successivamente, viene loro data la possibilità di studiare teologia per quattro anni, più un quinto di specializzazione, terminati i quali, si preparano al sacerdozio. Sei giovani polacchi studiano attualmente a Torino, presso l'Istituto Internazionale Don Bosco, che corrisponde alla Facoltà di Teologia della Pontificia Università Salesiana di Roma.



Cinema polacco

Dal 1° al 28 marzo, al Palazzo delle Esposizioni di Roma, si terrà la prima retrospettiva completa dei film di Krzysztof Kieślowski, il regista polacco morto un anno fa, autore fra l'altro del *Decalogo*, della trilogia *Film Rosso*, *Film Blu* e *Film Bianco* e de *La doppia vita di Veronica*. La rassegna è organizzata dall'Istituto Polacco di Roma e dall'Assessorato alle Politiche culturali del Comune di Roma.

Altri appuntamenti con il cinema polacco sono all'Istituto Polacco di Roma, l'11 marzo, con il regista Krzysztof Zanussi che presenterà due film prodotti dalla Televisione Polacca e a Milano, dal 16 al 23 aprile, con una rassegna dedicata al regista Kazimierz Kutz.

Sono occasioni per conoscere più da vicino una cinematografia che attraversa una fase di transizione. In un'intervista per il nostro Bollettino, il critico Bolesław Michałek, già Ambasciatore polacco in Italia, evidenzia le attuali contraddizioni del cinema polacco: durante gli anni del comunismo bisognava produrre in regime di censura; oggi, il problema è in quale misura seguire il modello americano, impostosi anche in Polonia, oppure scegliere di mantenere una propria identità culturale, anche rinnovandola. E', questo, un dilemma che attraversa tutta la cinematografia europea.



Redakcja

Beata Brózda Roccasecca, Hanna Charuba Graziotti, Andrzej Morawski, ks. Grzegorz Piotr Mrówczyński,
Ewa Nadzieja Sinatra (Rzym);
Barbara Głuska Trezzani (Mediolan);
Wanda Orda Barazza (Turyn).
□ Daniela Pigliapoco
✉ **Polonia Włoska - Biuletyn Informacyjny**
c/o Associazione Generale dei Polacchi in Italia
Via Piemonte 117, 00187 Roma, Fax 06.4814263.

Direttore responsabile: Andrea Morawski
Registrazione presso il Tribunale
di Roma n. 561/96 del 15.11.96
Tipografia: Abilgraf,
Via Pietro Ottoboni 11 - 00159 Roma
Finito di stampare nel marzo 1997